Bulinowe przygody II - Mistrzowie wiedzy

Czy jest ktoś, kto pamięta buliny? A może ktoś pamięta, jak wyglądają? Tak, tak, są małe i całe zielone. Żyją na ziemi od bardzo dawna. Znane są z tego, że mieszkają w grumandach, które tworzą większe osmandy, które tworzą większe maslandy, które tworzą większe redliny, które tworzą większe karimy, które tworzą większe oblimany, które tworzą większe kotlimany. Być może pamiętacie, że w grumandach żyje nie więcej niż dziesięcioro bulimów, a poszczególne grumandy są oddalone od siebie nie więcej niż o 10 metrów. Bulimy bardzo często odwiedzają się w swoich grumandach. Być może wydaje się wam, że mieszkanie w grumandach jest mało ciekawe, że bulimy wolałyby mieszkać w większych osmandach, czy też w jeszcze większych maslandach. A może w większych i większych redlinach, karimach, oblimanach, kotlimanach? Nic bardziej mylnego. Zastanawiacie się zapewne dlaczego? Przecież wielu z nas wolałaby mieszkać w dużym mieście zamiast w małej wiosce. Świat bulimów był jednak inny. Wszyscy mieszkali w grumandach. Czym zatem były osmandy? Otóż osmandy nie były miejscami dużych skupisk bulimów. Osmandy stanowiły teren, na którym rozmieszczone było nie więcej niż dziesięć grumand. Podobnie było z maslandami, na terenie których było nie więcej niż dziesięć osmand, a zarazem nie więcej niż sto grumand. Na terenie jednej osmandy przebywało zatem nie więcej niż sto bulinów. Ile bulinów można doliczyć się w maslandach, a ile w redlinach, karimach, oblimanach, kotlimanach opowiem wam innym razem.

Dzisiaj wyjaśnię wam, dlaczego buliny były bardzo mądre. Wszystko dzięki częstym spotkaniom. Buliny odwiedzały siebie w swoich grumandach. Podczas tych spotkań razem się uczyły. Buliny z danej grumandy za każdym razem chodziły na spotkanie do innej grumandy, jaka istniała w ich osmandzie. Podczas tych spotkań w różnych grumandach uczyły się ciągle nowych rzeczy. Gdy buliny z danej grumandy odwiedziły już wszystkie inne grumandy w swojej osmandzie, sprawdzały swoje umiejętności organizując specjalny konkurs wiedzy. Podczas jego trwania każdy bulin musiał wymyślić pytanie z dziedziny, którą najlepiej znał. Następnie każdy bulin na specjalnych występach organizowanych w grumandach sam sobie zadawał pytanie i odpowiadał na nie najciekawiej, jak tylko potrafił. Gdy wszystkie buliny przedstawiły swoje pytania i odpowiedzi, brały udział w głosowaniu na najciekawszy występ. Ten bulin, który wygrał konkurs, zyskiwał tytuł mistrza bulinowej wiedzy. Mistrz, jeśli miał ochotę, mógł przenieść się do dowolnie wybranej innej grumandy, by tam przekazywać i doskonalić swoją wiedzę. Zwycięskie pytanie stawało się specjalnością mistrza. Wieści o bulinowych mistrzach wiedzy szybko się rozchodziły. Czasami grumandy, które chciały podciągnąć się w jakiejś dziedzinie wiedzy, wysyłały zaproszenie do wybranego mistrza, z prośbą by to właśnie ich zaszczycił swoją obecnością.

Gdy zakończono konkurs, buliny znowu odwiedzały się i uczyły jedne od drugich, przygotowując się do kolejnego konkursu bulinowej wiedzy, dzięki któremu mogą wyłonić w swojej grumandzie nowego mistrza. W ten sposób buliny od wieków wymieniają się swoją wiedzą. Są przez to coraz mądrzejsze. W bulinowym świecie jest wiele ciekawe zwyczajów. Chcecie je poznać? Częściej zaglądajcie na tę stronę.

Szukaj I części „Bulinowych przygód” w archiwum Bajek Dnia lub na profilu autora. Część III już wkrótce na portalu www.nasze-bajki.pl.

Marta Czemska

wydrukowano dnia: 11.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026